



Sygn. akt II CSKP 1302/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko O. spółce akcyjnej w O.
o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
7 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 14 stycznia 2021 r., sygn. akt I AGa 285/20,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400,00
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 16 kwietnia 2019 roku skierowanym przeciwko O. S.A. w O.
powódka M. K. domagała się:

1. stwierdzenia nieważności uchwały nr [...] Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia O. S.A. z 17 października 2018 r.

2. zasądzenia od pozwanej O. S.A 76.000.00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 października 2018 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego naprawienia szkody (za *lucrum cessans*) wyrządzonej powódce w kwocie 296.290,72 zł podjęciem przez Walne Zgromadzenie uchwały z 17 października 2018 r. o przeznaczeniu zysku za 2016 rok nieprzewidującej wypłaty jakiegokolwiek części na rzecz akcjonariuszy, pomimo uchYLENIA prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie I AGa 230/18 analogicznej uchwały z 30 czerwca 2017 r. Po rozszerzeniu powództwa powódka zażądała również kwoty 220.290,72 zł wraz z odsetkami tytułem całości odszkodowania za bezprawne i zawinione działania pokrzywdzenia powódki jako akcjonariuszki niepodjęciem uchwały o przeznaczeniu zysku za 2016 rok do podziału, w tym dla powódki kwoty 296.290,72 zł oraz kwoty 715.800 zł wraz z odsetkami za podjęcie przez Walne Zgromadzenie w dniu 24.06.2019 r. bezprawnego i zawinionego działania wyrządzającego szkodę powódce poprzez nieprzyjęcie uchwały w sprawie podziału zysku O. S.A. osiągniętego w 2015 roku w brzmieniu zaproponowanym przez pełnomocnika powódki, mimo, że prawomocnym wyrokiem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie I AGa 34/19 na skutek powództwa powódki uchylił analogiczną uchwałę nr 4/06/2016 jako podjętą w celu pokrzywdzenia powódki, która po raz kolejny bezskutecznie wniosła o podział zysku uwzględniający wypłatę części zysku za 2015 r. w kwocie 2.000.000 zł z zysku osiągniętego w kwocie 3.295.502,87 zł i nie uzyskała dywidendy za ten rok w kwocie 715.800 zł.

Wyrokiem z 16 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Opolu umorzył postępowanie co do żądania stwierdzenia nieważności uchwały oraz zasądzenia kwoty 183.000,06 zł. Zasądził zaś na rzecz powódki kwotę 828.890,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 76.000 zł od dnia 12.04.2019 r. do dnia zapłaty, od kwoty 752.890,66 zł od dnia 05.09.2019 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Akcjonariuszami spółki O. są: teściowa powódki H. M. posiadająca 37,61 % akcji spółki, mąż powódki J. K. posiadający 10,60 % akcji spółki, G. spółka z o.o.

posiadająca 14,29 % akcji (łącznie 62,5 %) oraz powódka M. K. posiadająca 35,79 % akcji spółki. Reszta akcji należy do drobnych akcjonariuszy. J. K. i H. M. są członkami rady nadzorczej O., J. K. jest przewodniczącym Rady.

Sytuacja finansowa powódki była dobra do 2014 r., nie potrzebowała sięgać po dywidendę od Spółki O.. Sytuacja znacząco pogorszyła się w roku 2014 r., od czasu złożenia pozwu o rozwód przez męża J. K..

Spółka od 2003 r. regularnie osiąga zyski, przeznaczając je na inwestycje. Do 2016 roku osiągnęła zyski w kwocie 20 mln złotych. Nigdy nie podjęto uchwały o wypłacie dywidendy.

Powódka po raz pierwszy zaskarżyła uchwałę o podziale zysku za rok 2013. Jej powództwa zostały prawomocnie oddalone. Zgodnie z § 40 statutu pozwanej spółki czysty zysk spółki pozwanej może być przeznaczony na odpisy na kapitał zapasowy oraz inne fundusze według uznania Walnego zgromadzenia, dywidendy dla akcjonariuszy, inwestycje oraz inne cele określone uchwałą Walnego Zgromadzenia.

Wcześniej powódka domagała się uznania za nieważne, ewentualnie uchylenia uchwał w przedmiocie podziału zysku za rok 2013 i 2014. Powództwa zostały oddalone. Następnie domagała się uznania za nieważną ewentualnie uchylenia uchwały o podziale zysku za rok 2015, w uchwale tej bowiem również nie zdecydowano o wypłacie dywidendy. Również w rozliczeniu roku 2016 nie uwzględniono wypłaty dywidendy. Spółka podnosi, że jest w trakcie przenoszenia siedziby, co wiąże się z koniecznością czynienia inwestycji.

W dniu 30.06.2017 roku w odbyło się kolejne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy O. S.A. w przedmiocie między innymi podziału zysku za 2016 rok, który wyniósł 1.357.145,82 zł. Pełnomocnik powódki zgłosił projekt uchwały przewidujący przeznaczenie na dywidendę dla akcjonariuszy 827.858,95 zł. Uchwała nie uzyskała jednak większości. Przegłosowano uchwałę zaproponowaną przez Zarząd pozwanej Spółki (jak w sprawozdaniu) nr [...] o przeznaczeniu zysku netto za rok 2016 rok na odpis na kapitał zapasowy w kwocie 108.571,67 zł, na fundusz nagród dla pracowników w kwocie 200.000 zł oraz na odpis na kapitał rezerwowy na finansowanie wydatków inwestycyjnych w kwocie 1.048.574,15 zł.

Wyrokiem z 30 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w sprawie VI GC 158/17 oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały z 30 czerwca 2017 r. o podziale zysku za 2016 r. Na skutek jednak apelacji powódki, wyrokiem z 24 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie VI AGa 230/18 zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił w całości uchwałę z 30 czerwca 2017 r. o podziale zysku za 2016 r. Analizując pojęcie dobrych obyczajów w kontekście żądania powódki opartego na art. 422 § 1 k.s.h. Sąd Apelacyjny w oparciu również o bilans za 2016 r. uznał, że dotychczas zgromadzony przez Spółkę majątek jest wystarczający dla realizacji zamierzeń inwestycyjnych. Sąd uznał, że Spółka nie wykazała okoliczności, które uniemożliwiały wypłatę dywidendy akcjonariuszom a wręcz przeciwnie, ustalony stan interesów Spółki i sytuacja ekonomiczna uzasadniają przeznaczenie na wypłatę choćby części zysków. Sąd Apelacyjny podkreślił, że prawo do udziału w zysku rocznym jest jednym z podstawowych praw udziałowych w spółce akcyjnej i z tego względu podlega swoistej ochronie przewidzianej w art. 422 § 1 k.s.h. Za naruszające dobre obyczaje Sąd uznał działanie nakierowane wyłącznie na interes spółki z pominięciem interesów akcjonariuszy, w sytuacji gdy rozsądnie oceniany interes spółki takiego działania nie wymaga.

Podczas rozliczenia roku 2017, 5 września 2018 r. powódka poprzez swego pełnomocnika, w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 24 lipca 2018 r. w sprawie I AGa 230/18 (tyczącym się uchwały o podziale zysku za 2016 rok), złożyła wniosek o zwołanie Walnego Zgromadzenia celem podjęcia uchwały o podziale zysku za 2016 r. przedstawiając projekt aby zysk w wysokości 357.145,82 zł podzielić w następujący sposób: 1) 108.571,66 zł przeznaczyć na odpis na kapitał zapasowy, 2) 81.428,75 zł przeznaczyć na fundusz nagród dla pracowników, 3) 827.858,95 zł przeznaczyć do wypłaty akcjonariuszom, 4) 339.286,46 zł przeznaczyć na odpis na kapitał rezerwowy na finansowanie wydatków inwestycyjnych. Powódka uprzedziła o dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych w przypadku nie podjęcia wskazanej uchwały w określonym terminie.

Uchwała o treści zaproponowanej przez powódkę nie została podjęta. Dokonano natomiast podziału zysku bez uwzględnienia wypłaty dywidendy. Pełnomocnik powódki M. K. głosował przeciw uchwale nr [...] w brzmieniu

przedstawionym przez Przewodniczącego Zgromadzenia, a po jej przyjęciu zażądał zaprotokołowania zgłoszonego do powyżej uchwały sprzeciwu.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy nietrafnie ocenił wystąpienie przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec powódki.

W międzyczasie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z 11 kwietnia 2019 r. uchylił w całości uchwałę z 27 czerwca 2016 r., rozliczającą zysk za 2015 r. Sąd ocenił, że niewypłacanie dywidendy pomimo bardzo dobrej sytuacji finansowej pozwalającej już w 2015 r. z posiadanych środków sfinansować planowaną inwestycję, dalsze gromadzenie środków finansowych, bez ekonomicznego uzasadnienia, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i prowadzi do pokrzywdzenia akcjonariuszy, a to uzasadnia jej uchylenie na podstawie art. 422 § 1 k.s.h.

W związku z treścią ww. wyroku, pismem z 12 kwietnia 2019 r. powódka wniosła o zwołanie Walnego Zgromadzenia O. S.A. w O. na 24 maja 2019 r. z porządkiem obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie podziału zysku osiągniętego w 2015 r. Jej propozycja nie została przyjęta, jednakże Zarząd pozwanej Spółki zwołał Walne Zgromadzenie na 24 czerwca 2019 roku, na którym głosowano m.in. w przedmiocie podziału zysku za 2018 rok oraz w przedmiocie wniosków powódki. Przewodniczący Zgromadzenia przedstawił propozycję Zarządu uchwały w sprawie podziału zysku O. S.A. osiągniętego w roku 2018 w wysokości 1.191.083,37 zł w następujący sposób: 1) 102.375 zł na wypłatę dywidendy dla akcjonariuszy; 2) 1.088.708,37 zł na kapitał rezerwowy na finansowanie inwestycji. Pełnomocnik powódki domagał się przeznaczenia na dywidendy kwoty 614.250 zł. Uchwała została przyjęta w kształcie proponowanym przez Zarząd.

Powódka zaskarżyła tę uchwałę, a wyrokiem z 19 września 2019 roku Sąd Okręgowy w Opolu dokonał jej uchylenia. Sąd uznał, że pozwana w sposób rażący lekceważy orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu próbuje podjąć uchwałę, która fikcyjnie chce czynić zadość zaleceniom, ostatecznie nie podejmując uchwał o podziale zysku za lata 2015 i 2016. Przeznaczenie na dywidendę zaledwie 11 % zysku za 2018 r. Sąd uznał za burzący porządek prawny, pozwana nie próbowała

bowiem wykazać zmiany sytuacji majątkowej, wymagającej dalszych koniecznych i znaczących inwestycji.

Po wydaniu tego wyroku nadal nie podjęto uchwały przeznaczającej na poczet dywidendy większej części zysku.

Sąd Okręgowy ocenił, że szkoda powódki wynika z nierespektowania prawomocnych wyroków Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i uporczywego niepodejmowania uchwał o wypłacie dywidendy, za którą to szkodę pozwana Spółka ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 416 k.c. Bezprawność działań (zaniechań) spółki Sąd pierwszej instancji połączył z faktem uchylenia sukcesywnych uchwał dotyczących podziału zysku jako godzących w interes wspólnika oraz z zaniechaniem podjęcia stosownych uchwał za lata, za które rozliczenia zysku zostały uchylone, względnie z podjęciem takiej jednej uchwały, przeznaczającej na poczet dywidendy jedynie 11% zysku. Szkoda powódki polegała zaś na nieuzyskaniu dywidendy. Sąd zauważył przy tym, że z wyroków Sądu Apelacyjnego nie wynika kwota, której przeznaczenie na dywidendę czyniłoby zadość uzasadnionym oczekiwaniom akcjonariuszy, w tym dla powódki, i której nie uzyskanie w konsekwencji stanowi jej szkodę. Jednak stwierdził, że ustalenie wysokości poniesionej przez powódkę utraconej korzyści nie jest ani proste, ani tym bardziej oczywiste, nie jest jednak niemożliwe. Zdaniem Sądu, skoro to strona pozwana, poprzez uporczywe ignorowanie przez swoje organy (zarząd i walne zgromadzenie akcjonariuszy) prawomocnych wyroków Sądu, nie przeznaczała zysku na wypłatę dywidendy, jednocześnie odrzucała zgłaszane przez powódkę propozycje uchwał, przeznaczające około 60% zysku dla akcjonariuszy, to pozwaną obciąża ciężar dowodu w tym procesie, że słusznie oczekiwana dywidenda nie mogła wynosić kwoty, o jaką powódka występowała podczas walnych zgromadzeń. Winę spółki uzasadnił Sąd pierwszej instancji okolicznością, że członkowie jej organów wiedzieli o prowadzonych przez powódkę postępowaniach sądowych i ich wynikach, a mimo to nie powzięli kroków, by uczynić zadość wyrokom sądu. Sąd Okręgowy przyjął również, że ustalony stan faktyczny sprawy jednoznacznie wskazuje, że pomiędzy działaniami pozwanej Spółki w postaci jej organów: Zarządu i Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy a szkodą powódki w postaci nieuzyskania kwoty dywidendy, istnieje związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c.

Zwykłym, normalnym następstwem niepodjęcia przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy proponowanych przez powódkę uchwał o podziale zysku, było szkoda w postaci utraconych korzyści.

Wyrokiem z 14 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oddalając powództwo. Sąd odwoławczy przyjął ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy nietrafnie ocenił wystąpienie przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec powódki. Sąd odwoławczy wytknął Sądowi pierwszej instancji niekonsekwencję w określeniu zdarzenia szkodzącego. Z jednej bowiem strony Sąd Okręgowy upatrywał źródła deliktu w nierespektowaniu wyroków Sądu Apelacyjnego, z drugiej zaś zasądzona na rzecz powódka suma oraz podstawa jej ustalenia sugeruje, że deliktem stanowiącym źródło szkody miałoby być niepodjęcie przez walne zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej spółki uchwał przewidujących podział zysku za lata 2015 i 2016 w sposób proponowany przez powódkę. Sąd zauważył, że prawo akcjonariusza do udziału w zysku ma charakter potencjalny, ulega konkretyzacji dopiero z chwilą, gdy walne zgromadzenie podejmie uchwałę o przeznaczeniu zysku na dywidendę dla akcjonariuszy. Należy zatem odróżnić samo abstrakcyjne prawo akcjonariusza do udziału w zysku, stanowiące jeden z elementów uczestnictwa (członkostwa) w spółce kapitałowej (osiąganie zysku w zamian za zainwestowanie określonych środków wniesionych do spółki tytułem wkładów na pokrycie kapitału zakładowego) od roszczenia o wypłatę oznaczonej sumy pieniężnej (dywidendy przypadającej konkretnemu akcjonariuszowi).

W ocenie Sądu odwoławczego po stronie Spółki nie istniał prawny obowiązek podjęcia określonych uchwał, zatem w świetle art. 415 i art. 416 k.c. nie można mówić o zaniechaniu. Stosownie bowiem do art. 395 § 2 pkt 2 k.s.h. przedmiotem obrad walnego zgromadzenia akcjonariuszy - zwyczajnego, czyli odbywającego się corocznie w ciągu sześciu miesięcy od zakończenia roku obrotowego (art. 395 § 1 k.s.h.) - powinno być podjęcie uchwały o podziale zysku stanowiące konsekwencję zatwierdzenia sprawozdania finansowego (art. 347 § 1 k.s.h. w zw. z art. 393 pkt 1 k.s.h. i art. 395 § 2 pkt 1 k.s.h.). Oznacza to jednak co najwyżej tyle, że walne

zgromadzenie obowiązane jest podjąć uchwałę w tym przedmiocie. Nie istnieje natomiast obowiązek podjęcia uchwały określonej treści.

Sąd przyjął, że zachowanie członków organu uchwałodawczego może być poczytywane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, będące nadużyciem prawa większości i stanowiące przejaw nielojalności w relacjach wewnętrznych spółki. Nie kreuje jednakże po stronie samej spółki akcyjnej obowiązku naprawienia szkody jako wynikającego z zachowania bezprawnego. Sąd zauważył, że istotnym elementem lojalności akcjonariuszy jest zakaz wyrządzenia szkody innym wspólnikom (akcjonariuszom) przez wykonywanie prawa głosu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Naruszenie tego obowiązku mogłoby zostać zakwalifikowane jako zachowanie wyrządzające szkodę w rozumieniu art. 415 k.c., tyle że roszczenia o jej naprawienie mogłyby zostać skierowane wyłącznie w stosunku do głosujących sprzecznie z dobrymi obyczajami wspólników (akcjonariuszy), nie zaś w stosunku do spółki.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się również ani z występowaniem związku przyczynowego między postępowaniem spółki a stratą powódki, ani z obliczeniem szkody co do wysokości. Podkreślił, że powódka proponowała dywidendę na poziomie: za rok 2015 - 60,69 %, za rok 2016 - 61 %. Jak już wskazano, akcjonariusze nie mieli obowiązku przyjęcia tej propozycji; nie sposób natomiast stwierdzić, czy nie przeszedłby inny projekt, np. zakładający wypłatę dywidendy na poziomie 20, 30, 40 %, itp. Sąd zauważył też, że nie sposób przypisać pozwanej obowiązku naprawienia szkody mającego wynikać z deliktu w sytuacji, gdy pomiędzy stronami zachodzą relacje mające źródło kontraktowe, czyli stosunki w obrębie struktury korporacyjnej spółki kapitałowej.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, w której zarzuciła:

a) art. 415 k.c. oraz art. 443 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, przeprowadzoną z pominięciem przepisu art. 427 § 1 k.s.h., art. 347 § 1 k.s.h., art. 395 § 2 pkt 2 k.s.h. oraz art. 5 k.c., a polegającą na przyjęciu, że naruszenie prawa akcjonariusza do udziału w zysku przez zaniechanie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o przeznaczeniu odpowiedniej części zysku za dany rok

obrotowy na dywidendę oraz przez podjęcie uchwały nieprzeznaczającej zysku za ten rok na dywidendę - w sytuacji, w której uchwała walnego zgromadzenia o odmowie przeznaczenia zysku za ten rok do wypłaty akcjonariuszom została uprzednio prawomocnie uchylona przez Sąd jako sprzeczna z dobrymi obyczajami i mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza - nie może stanowić deliktu będącego podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej spółki wobec akcjonariusza;

b) art. 416 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię tych przepisów, przeprowadzoną z pominięciem przepisu art. 38 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. oraz przepisu art. 395 § 2 pkt 2 k.s.h., a polegającą na przyjęciu, że „natura stosunku prawnego spółki akcyjnej sprzeciwia się zastosowaniu art. 416 k.c. do pokrzywdzenia akcjonariusza uchwałą w przedmiocie podziału zysku”;

c) art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wobec stwierdzenia, że szkoda akcjonariusza w postaci zysku utraconego nie jest normalnym następstwem zaniechania podjęcia przez walne zgromadzenie spółki akcyjnej uchwały o przeznaczeniu części zysku do wypłaty akcjonariuszom i podjęcia uchwały nieprzeznaczającej części zysku do wypłaty akcjonariuszom;

d) art. 347 § 1 k.s.h. poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na przyjęciu, że wyklucza on możliwość dochodzenia przez akcjonariusza od spółki akcyjnej odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej naruszeniem jego prawa do udziału w zysku wypracowanym przez spółkę, gdy naruszenie to polega na zaniechaniu podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o przeznaczeniu części zysku na dywidendę oraz podjęciu uchwały nieprzeznaczającej części zysku na dywidendę, pomimo że uchwała nieprzewidująca przeznaczenia żadnej części zysku na dywidendę została uprzednio prawomocnie uchylona przez Sąd,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 378 § 1 zd. 1, art. 210 § 2 i 3, art. 212 § 1 zd. drugie oraz art. 227 k.p.c., a także art. 229 w zw. z art. 230 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła m.in. o jej oddalenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy badał naruszenie zarzucanych przepisów prawa procesowego. Zarzuty te polegają na nieporozumieniu. W sprawie trudno o dokonanie oceny, że w sprawie przed Sądem drugiej instancji doszło do rozpoznania sprawy poza granicami apelacji, gdy w systemie prawa polskiego obowiązuje system apelacji pełnej. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to obowiązek sądu drugiej instancji oceny całego materiału dowodowego w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy sąd ten przeprowadza nowe dowody, ponawia dowody wcześniej przeprowadzone, czy też podziela ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i opiera swoje rozstrzygnięcie na całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, który obowiązany jest ocenić, niezależnie od tego, czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, bądź ponownie dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji (zob. m. in. wyroki z 8 lutego 2000 r. II UKN 385/99, OSNAPiUS 2001/15/493 i z 16 grudnia 1998 r. III CKN 79/98).

Przypomnieć należy, że użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.), ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 in fine k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wnioski zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art.

384 i 386 k.p.c.), i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania - art. 108 § 2 k.p.c. (zob. uchwała 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

W takich okolicznościach faktycznych i prawnych trudno uznać zarzuty naruszenia prawa procesowego sformułowane przez skarżącą jako uzasadnione.

Co się zaś tyczy zarzutów naruszenia prawa materialnego to w rzeczywistości kwestionują one w zmultiplikowany sposób stanowisko Sądu drugiej instancji co do oddalenia powództwa odszkodowawczego w zakresie szkody odpowiadającej nieprzeznaczonemu zyskowi za dany rok obrotowy na dywidendę należną powódce.

W tym zakresie Sąd Najwyższy zauważa, iż zgodnie z art. art. 347 § 1 k.s.h. akcjonariusze nabywają roszczenie o wypłatę określonych kwot z tytułu zysku w spółce dopiero wówczas, gdy zapadnie uchwała w sprawie podziału tego zysku między nich. Jednocześnie, z art. 395 § 2 k.s.h. wynika, że przedmiotem decyzji walnego zgromadzenia jest podział zysku, jednakże ustawa nie utożsamia tak rozumianego podziału zysku z decyzją o wypłacie dywidendy, o jakiej mowa na przykład na gruncie art. 348 k.s.h. Spółka ma więc obowiązek podjąć uchwałę o podziale zysku, nie ma jednak obowiązku przeznaczenia go na poczet dywidendy. Nie istnieje podstawa materialnoprawna do wywiedzenia takiego obowiązku. Prawo akcjonariuszy do dywidendy nie powstaje z mocy ustawy, lecz wymaga uchwały walnego zgromadzenia (która ma charakter konstytutywny). Podejmując stosowną uchwałę akcjonariusze rozstrzygają zatem dwie kwestie - czy w ogóle wypłacić dywidendę, a jeżeli tak, to jaką część zysku na nią przeznaczyć. Dopiero z chwilą powzięcia uchwały walnego zgromadzenia przyznającej akcjonariuszom prawo do dywidendy, nabywają oni roszczenie do spółki o wypłatę. Ponadto, żaden przepis k.s.h. nie przewiduje też obowiązku wypłaty dywidendy na skutek żądania akcjonariusza mniejszościowego.

Wyeliminowanie z obrotu wadliwej uchwały o pozostawieniu zysku w spółce nie zmienia niczego w sferze prawnej wspólników (akcjonariuszy) mniejszościowych, gdyż nadal nie istnieje po ich stronie wierzytelność o wypłatę dywidendy w określonej kwocie. Już choćby z prostego zestawienia stanu majątku udziałowców mniejszościowych sprzed podjęcia wadliwej uchwały i po jej podjęciu wynika, że nic

w tym zakresie się nie zmieniło, co wyklucza w tym przypadku uznanie wadliwej uchwały o pozostawieniu zysku w spółce za źródło szkody.

Nawet gdyby przyjąć, że jest inaczej trzeba zauważyć, że konstrukcja skargi opiera się w tej mierze na założeniu, że żądanie powódki skierowane do Spółki (najpierw w formie propozycji uchwały w sprawie podziału zysku), a następnie przeniesione na grunt procesowy jako roszczenie o zapłatę odszkodowania w wysokości uprzednio żądanej kwoty, samo w sobie przesądza o fakcie wystąpienia po stronie skarżącej szkody oraz jednocześnie określa jej rozmiary. Takie stanowisko, w ocenie Sądu Najwyższego, jest nieprawidłowe i nie znajduje żadnego oparcia w aktualnym stanie normatywnym.

Ponadto, uznanie działania lub zaniechania walnego zgromadzenia za źródło odpowiedzialności odszkodowawczej spółki prowadziłoby *de facto* do podziału zysku wobec akcjonariuszy z pominięciem trybu przewidzianego w przepisach kodeksu spółek handlowych, stwarzałoby dodatkowy reżim wypłaty akcjonariuszom dywidendy (w postaci odszkodowania), co w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę bez ingerencji ustawodawcy byłoby niedopuszczalne, gdyż stwarzałoby daleko idącą niepewność w obrocie.

Niczego w tej kwestii nie zmieniają też zasady współzycia społecznego, na które także powołuje się powódka. Przede wszystkim bowiem zasady współzycia społecznego nie dają dostatecznej podstawy do konstruowania uprzedniego w stosunku do zdarzenia szkodzącego obowiązku określonego postępowania, które mogłoby zapobiec przyszłej szkodzie.

Zestawiając powyższe ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego należy uznać, że zarzuty sformułowane przez skarżącą co do naruszenia prawa materialnego także nie są usprawiedliwione.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[f.n]

